

# KURJER WILEŃSKI

**NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.**

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, telef. 82, J. Karłina, Niemcewicza 22, telef. 605, i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

**Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Telefon 99.**  
Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej. I. Tel. 82. Czynne od 9 — 6 w. Redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetryowy na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetryowy 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mo łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

## O miejsce w Radzie Ligi Narodów.

Coraz donośniej dają się słyszeć głosy żądające przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów. Żądanie to wysuwane jest z różnych stron i wypływa z niejednorodnych pobudek. Jedni uważają, że przystąpienie Niemiec do Ligi i przyznanie im stałego miejsca w Radzie Wykonawczej naruszy równowagę sił w łonie tej organizacji, a Francja znajdzie się w odosobnieniu w obliczu Niemiec i ich popleczników, czemu należy zapobiec. Na tem stanowisku stoi, chociaż oczywiście myśli swą w ten sposób nie wyraża, premier francuski, p. Briand, który w grudniu r. z. na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby niedwuznacznie uznał prawa Polski do zajęcia stałego miejsca w Radzie z chwilą, gdy wejdą doń Niemcy. Inni zaś — mowa tu oczywiście o Polakach — rozpatrują zagadnienie udziału Polski w Radzie Ligi z punktu widzenia prestiżu i znaczenia naszego kraju. Uważają oni, że zarówno dla obrony swych interesów zagrożonych przez ofensywę dyplomatyczną niemiecką, jak i z racji miejsca, należnego w Europie z tytułu jej obszaru i zaludnienia — Polska ma prawo do zasiadania, narówni z Niemcami w Radzie Ligi.

newskiej. Poza tem nadmienić wypada, że w rozumieniu niektórych kierowników Ligi Narodów pociągnięcie Polski do bliższej współpracy z Ligą, przy perspektywach coraz większego zacieśnienia stosunków polsko-rosyjskich, będzie mogło przynieść w ostatecznym rezultacie przystąpienie Sowietów do Ligi.

Na tych argumentach powinniśmy oprzeć naszą akcję dyplomatyczną, zdążającą do zapewnienia nam stałego miejsca w Radzie. Nasuwa się jednak pytanie, czy celowa jest w tym kierunku hasłałwa propaganda, podobna do tej, jaką prowadzi Niemcy za każdym razem, gdy zamierzają wysunąć rewindykację natury politycznej?

Bez wątpienia, sondowanie gruntu, przygotowywanie terenu jest w najwyższym stopniu pożądane. Jednakże przestrzegać należy przed ślepej naśladowaniem metod niemieckich, które nie zawsze dadzą się w naszym położeniu zastosować i które mogą się nieraz okazać zawodne.

Trudno sobie wyobrazić bardziej nieudolną akcję jak ta, którą przedsięwzięli Niemcy, celem zapewnienia sobie jaknajwiększego wpływu w Lidze Narodów, do której jeszcze nie przystąpili i której ani ducha, ani urzędzeń nie znają. Zrobili oni wszystko, aby zniechęcić do siebie nawet najrzetliwiej usposobionych w zasadzie szefów sekcji i departamentów. Przez swoje postępowanie, przez wysyłanie „nieurzędowych” delegacji do Genewy, przez hasłałwe domaganie się przyznania im znacznej liczby miejsc w Sekretarjacie, przez nieaktowną propagandę — dali próbki tego bagażu politycznego, z jakim zamierzają do Genewy przybyć. A Genewa niczego się bardziej nie boi, jak wprowadzenia w spokojną i rzeczowe „międzynarodową” atmosferę Ligi Narodów fermentów politycznych i narodowościowych.

Tą drogą Polska iść nie może i, z uznaniem podnieść to należy, nie poszła. Sprawa udziału Polski w Radzie Ligi nic na tem nie cierpi, przeciwnie, postępuje ona naprzód bardziej dyskretnymi drogami i zgotuje zapewne Niemcom przykre niespodzianki. To, co pewien opozycyjny dziennik warszawski nazwał „kroczeniem ubocznymi ścieżkami” jest w danym wypadku z pewnością bardziej wskazane, aniżeli postępowanie, jak to czynią Niemcy „ubitym gościem”.

J. S.

**Tańców salonowych nowoczesnych**  
wyczuwa w kompletach i oddzielnie  
**art. bal. Alf. Walden-Bankus**  
Zapisy i informację codziennie od 4—6 popołudniu Mickiewicza 22 m. 40.  
(wejście główne jak do Kina „Polonia”).

W sobotę 30 stycznia

**W ognisku akademickim**  
Wielka 24, odbędzie się  
**ZABAWA TANECZNA**  
Wejście dla członków Bratniej Pomocy i wprowadzonych gości.

## Walka o stałe miejsce dla Polski w Radzie Ligi Narodów.

**Zabiegi premiera Brianda — Praca Pawła Nicoleta.**

PARYŻ. 27.I. (Pat). „Journal” dowiadyuje się, że wśród spraw, które będą stanowiły przedmiot rozmowy Brianda i Chamberlaina, znajduje się również sprawa, czy Niemcom należy przyznać stałe miejsce w Radzie Ligi bez równoczesnego przyznania miejsca w Radzie Polsce.

PARYŻ. 27.I. (Pat). Sekretarjat grupy parlamentarnej francusko-polskiej wręczył premierowi Briandowi imieniem całej grupy memoriał, wypracowany przez deputowanego Pawła Nicoleta. Memoriał ten, obejmujący 20 stron pisma maszynowego, wykazuje konieczność przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

## Projekt memoriału w sprawie kandydatury Polski do Rady Ligi Narodów.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj obradował w gmachu Sejmu komitet wykonawczy grupy parlamentarnej polsko-francuskiej.

Odczytano projekt memoriału w sprawie kandydatury polskiej do Rady Ligi Narodów. Tekst memoriału zostanie ostatecznie zatwierdzony 29 b. m.

Grupa warszawska liczy 38 czł. posłów i 36 senatorów.

## Negatywne stanowisko St. Zjednoczonych względem Ligi Narodów.

**Sensacyjne głosowanie w Senacie.**

WASZYNGTON. 26.I. (Pat). Senat przy głosowaniu nad zastrzeżeniami Stanów Zjedn. w związku z ich przystąpieniem do haskiego trybunału międzynarodowego, przyjął 98-miu głosami przeciwko 1-mu pierwsze zastrzeżenie stwierdzające, że Stany Zjednoczone nie przyjmują na siebie żadnych prawnych zobowiązań w stosunku do Ligi Narodów.

## Gabinet dra Luthera — zachwiany.

BERLIN 27.I. (Pat). Wczorajsze oświadczenie kanclerza, dra Luthera doznało nagół nieprzychylnego przyjęcia zarówno w Reichstagu jak i w całej prasie dzisiejszej.

Sprawa wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów była omówiona niewyraźnie i ubocznie.

Kanclerz wypowiedział się przeciwko plebiscytowi w sprawie odszkodowań dla byłych rodzin panujących.

Pisma oceniają sytuację gabinetu jako bardzo niepomyślną.

## Rozmowy Brianda z Chamberlainem w sprawie rozbrojenia Niemiec.

LONDYN. 27.I. (Pat). Z dobrze poinformowanych źródeł paryskich donoszą, że głównym tematem rozmów Austena Chamberlaina z premierem Briandem będą: odroczenie powołania komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej, obecny stan rozbrojenia Niemiec, dalsze istnienie międzysojuszniczej komisji kontroli wojskowej, ewentualnie zmniejszenie kontyngentu wojsk sojuszników na obszarach okupowanych.

## Bułgaria w komisji rozbrojeniowej

**Zgłoszenie udziału w pracach przygotowawczych.**

GENEWA 26.I. (Pat). Rząd bułgarski zawiadomił sekretarjat generalny Ligi Narodów, że weźmie udział w pracach przygotowawczych komisji konferencji rozbrojeniowej.

## Mussolini o parlamentarystyce.

PARYŻ 27.I. (Pat). „L'Avenir” ogłasza wywiad z Mussolinim, który między innymi miał powiedzieć: Parlamentaryzm już się przeżył. Dawniej kilkuset posłów mogło reprezentować naród, obecnie jednak szef rządu musi mieć władzę absolutną.

Francja i Włochy muszą pozostać jednomyślnie i utworzyć silny blok przeciwko wrogim państwom.

## Nieźłomna postawa Labour Party.

**Niepowodzenie Lloyd George'a.**

LONDYN. 26.I. (Pat). Odpowiadając na wystąpienie Lloyd George'a w sprawie połączenia się stronnictwa liberalnego z Labour Party, Artur Henderson w wygłoszonym wczoraj w Bumley przemówieniu oświadczył: Labour Party nie zgodzi się na zmianę programu politycznego lub wyrzeczenie się swych zasadniczych haseł chociażby za cenę pozyskania dla siebie poparcia liberalów.

## Podpisanie układu angielsko-włoskiego.

LONDYN. 27.I. (Pat). Dłż rano został podpisany układ angielsko-włoski w kwestji długów wojennych.

## Komisja budżetowa pracuje nad p. Lindem.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej pos. Głabiński (Zw. L. N.) odczytał szereg listów, nadesłanych przez Najwyższą Izbę Kontroli w sprawie nadużyć w P.K.O., a mianowicie w sprawie udzielenia przez P.K.O. gwarancji Marjanowi Lindemu.

Wypożyczono 3 urzędnikom P.K.O. kwoty od 14—16 tys. zł. na podkład gaży, jako członkom spółdzielni budowlanej. Rewizja stwierdziła, że wymienieni urzędnicy w chwili zaciągania pożyczki nie byli członkami spółdzielni.

Po wyczerpującej dyskusji wybrano referentem posła Szydłowskiego (Piast), który zreferuje obszernie tę sprawę na piątkowym posiedzeniu komisji.

## Afera fałszerzy franków.

**Zapowiedź szczegółowych informacji.**

BUDAPEST. 26.I. (Pat). Instrukcja Brianda aby pełnomocnicy francuscy byli obecni podczas przesłuchiwań oskarżonych, — przedmiotem żywych komentarzy tutejszej prasy. Pisma stwierdzają, że żądanie to jest sprzeczne z ustawami węgierskimi i tem samem narusza suwerenność Węgier.

BUDAPEST. 26.I. (Pat). Minister sprawiedliwości Pesthi oświadczył: cała afera fałszerstwa franków zostanie w przyszłym tygodniu zupełnie wyjaśniona. Dopiero wtedy będzie on mógł udzielić szczegółowych informacji.

## Rejestracja własności nieruchomości polskiej na terytorjum republiki litewskiej.

WARSZAWA. 27.I. (Pat). Główny Urząd Likwidacyjny wzywa obywateli polskich, posiadających własność nieruchomości na terytorjum republiki litewskiej, do zgłaszania się do urzędu osobliście, względnie podania swych adresów w celach rejestracyjnych.

Zgłaszać się należy w terminie do 20 marca r. b. pod adresem: Warszawa, ul. Foksal 3, Główny Urząd Likwidacyjny.

## Wiadomości polityczne.

**Prawo autorskie w Senacie.**  
Na posiedzeniu Senatu w dn. 29.I. na wniosek komisji prawniczej debatowano nad zmianami do ustawy o prawie autorskim.

Ustawę ze zmianami komisji przyjęto.

Przyjęto również ze zmianami komisji ustawę o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich w szpitalach publicznych na obszarze byłego zaboru rosyjskiego. Nowa ustawa ciężar leczenia nakłada na gminy. (Pat).

**Umowa polsko-czechosłowacka.**  
Czechosłowackie biuro prasowe ogłosiło następujący komunikat: Rząd czechosłowacki przedłożył zgromadzeniu narodowemu umowę między Polską a Czechosłowacją w sprawach prawnych i finansowych, zawartą 23 lutego 1925 roku w Warszawie.

Umowa rozstrzyga szereg kwestji, które były nie załatwione i kwestje sporne w sprawie podziału Śląska Cieszyńskiego, Spiza i Orawy na podstawie decyzji Konferencji Ambasadorów z 28 lipca 1920 roku. (Pat).

„Lidova Listy” ogłasza wywiad z przyzwołym wódcą polskiego stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznego pos. Chaciniem, który wypowiedział się za zawarciem polsko-niemieckiej unji gospodarczej. (Pat).

Minister W. R. i O. Studjum unii P. zaprosił na dzień wczoraj 26 b. m. komisję oryentalną i organizacyjną studjum klubowym. (Pat).

Ruscy uczeni nie przybyli. Powodem: niewyrownane dotychczas różnice zapłaty wśród ruskich czynników politycznych. (Pat).

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przewodniczący pos. Głabiński zakomunikował treść sprawozdania N. I. K. P. w sprawie nadużyć władzy urzędowej, zarzuconych byłemu prezesowi p. K. O. Lindemu.

Komisja postanowiła zażądać od ministrów skarbu i sprawiedliwości oraz Najwyższej Izby Kontroli dalszych wyjaśnień. (Pat).

## Dr. D. Zeldowicz

Choroby weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Przyjmuje 9—12 i 5—8. ul. Mickiewicza 24 m. 4.

## Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska Nr. 9, m. 3. Przyjmuje od 9—10 rano. W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1—3 po poł. W. Z. P.

## O czem dowiadujemy się z Królewca.

Demokratyczny dziennik niemiecki w Królewcu — „Konigsberger Hartungische Zeitung” podaje w Nr 37 r. b. takie oto informacje swoim czytelnikom o stosunkach polsko-litewskich:

Oto, mianowicie, litewska ludność Wileńszczyzny miała zbojkotować państwowe szkoły powszechne w b. nieznacznej ilości — jak twierdzi wspomniany dziennik — założone przez polską administrację szkolną. Ponieważ zaś ludność polska na tem terytorjum prawie niema, większość tych szkół musiała zostać zamknięta z braku uczeni.

Dalej informuje tenże dziennik, że litewski „Związek Wyzwolenia Wilna” powziął ostatnio uchwałę, aby na przyszłość przy powitaniu zaprzestać używania zwykłych słów: „dzień dobry” lub „dobry wieczór”, a zastąpić je we wszystkich wypadkach słowami „nasze Wilno”.

Znając litewskie manjactwo na punkcie Wilna, nie mamy powodu zaprzeczać tej rzęczy wiadomości. Natomiast byłoby dziełem ciekawą dowiedzieć się czy miał miejsce istotnie choćby jeden wypadek zamknięcia szkoły powszechnej z powodu bojkotu jej przez ludność miejscową narodowości litewskiej. Ludność ta jest, zdaje się, znacznie rozsądniejszą, niż to pragną jej wzmóc przyjaciele wschodnio-pruscy, zwłaszcza, że, pomimo bezsprzecznych trudności, stawianych szkolnictwu niepolickiemu przez bezsensowną politykę p. Stan. Grabskiego, może zdobyć sobie szkołę litewską.

W każdym razie tendencyjność informacji królewskiego dziennika jest nazbyt jasną.



naszych urzędach, tu w Wilnie nawet w jednym i tym samym urzędzie pracuje żona, córka, lub córki czy synowie. Nawet jeden z dygnitarzy wileńskich w swym urzędzie zatrudnia dwie córki — które jako córki dygnitarza korzystają z specjalnych przywilejów pracy. Komitet, jeśli chce swemu zadaniu sprostać musi zająć się szerzej sprawą obsadzenia posad i redukcji. Usunięcia niesprawiedliwości i piętnowanie czynów protekcjonalizmu i kuzynostwa, w obliczu głodnych ciał rodzin bezrobotnych jest niedopuszczalne.

Następnie przemawiał p. Zaszewski, jako przedstawiciel Okręg. Komisji, podzielał stanowisko p. Czyż, domagał się pracy dla bezrobotnych. Zaznaczył, że kryzys bezrobocia jest wynikiem całego systemu ustroju kapitalistycznego; dorywcza pomoc jest palatywem, trzeba badać sedno zła i zmienić system.

Następnie zabierali głos p. Milkiewicz, Kruk, Pietkiewicz, określając wytyczne działalności k-tu.

Wrzeszcze przystąpiono do zorganizowania k-tu.

Do Centralnego Komitetu wybrano p. Bańkowskiego, p. Iryckiego Hermana, ks. Kuleszę, p. Kruka, senatora Rubinsztejnę, W. Czyż, oraz zarezerwowano 3 miejsca dla przedstawicieli robotników.

Komitet Wykonawczy chrześcijański i żydowski mają powstać w najbliższym tygodniu i one to właściwie będą głównymi kierownikami akcji pomocy bezrobotnym.

Należy zaznaczyć, że organizatorzy zebrania nie dostatecznie go przygotowali, widąc było, pomimo świetnego przewodnictwa p. Strumili, że sami organizatorzy nie dostatecznie wyjaśnili zadania działalności komiteta.

Widz.

### Gabinet hr. Bethlena pozostaje.

BUDAPEST. 27. I. (Pat). Wobec wiadomości o projektowanej dymisji gabinetu hr. Bethlena, węgierskie biuro informacyjne jest upoważnione do stwierdzenia, że wszystkie pogłoski czy to o dymisji obecnego gabinetu, czy o jego rekonstrukcji są bezpodstawne.

### Posiedzenie Rady Banku Polskiego.

Rada Banku Polskiego na posiedzeniu, odbytem w dniu 21 b. m. rozpatrywała sprawozdanie z działalności Banku na rok 1925, przygotowane dla Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów, które postanowiono zwołać na dzień 10 marca. Na wniosek Komisji bilansowo-budżetowej Rady przyjęto bilans ostateczny Banku na 31 grudnia 1925 roku, oraz rachunek zysków i strat, wykazujący 15.727.000 zł. zysku, z czego po zatwierdzeniu sprawozdania z działalności i rachunku zysków i strat przez Walne Zgromadzenie akcjonariuszów — zostało przeznaczona na kapitał zapasowy 1567 tys. zł., na dywidendę dla akcjonariuszów 11 procent, czyli 11 milionów złotych, udział w zyskach Skarbu Państwa wyniósł 3053 tys. zł.

### Kontrola patentów od 1-go lutego.

Ministerstwo Skarbu wydało polecenie, aby z dniem 1 lutego 1926 r. władze skarbowe przystąpiły do lustracji przedsiębiorstw i spisywania protokołów za nieposiadanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, względnie za nabycie niewłaściwych świadectw przemysłowych.

Placnicy winni przeto we właściwym interesie zaopatrzyć się we właściwe świadectwa przemysłowe (kart

ty rejestracyjne), ponieważ w przeciwnym razie będą natychmiast sporządzane protokoły i nakładane kary pieniężne, które wynoszą:

- 1) za prowadzenie przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego. — od 3 do 20-krotnej kwoty, nieuwzględnionej za świadectwo;
  - 2) za posiadanie niewłaściwego świadectwa przemysłowego, względnie za nieposiadanie karty rejestracyjnej — do wysokości 3-krotnej kwoty stanowiącej różnicę między ceną właściwego a posiadanego świadectwa przemysłowego, względnie stanowiącej należną opłatę za kartę rejestracyjną.
- Kara ta nie zwalnia od obowiązku nabycia właściwego świadectwa przemysłowego (karty rejestracyjnej).

### Giełda warszawska

z d. 27—1 26 r.		Giełda pieniężna	
		spzedaż	kupno
Dolary	7,30	7,32	7,28
London	35,54	35,50	35,41
Nowy-York	—	—	—
Paryż	27,32	27,39	27,26
Szwajcaria	140,90	141,25	140,55
Stockholm	195,60	198,09	195,11
Praga	21,61	21,66	21,56
Holandia	298,25	293,78	292,52
Wiedeń	102,75	103,—	102,50
Poz. dolar. 64,			(w złot. 467,80)
Poz. kolej. 118,—124,—			
5% konwers. 43,50			
8% konwers. 100—			
4 1/2% listy z. T. Kr. Z. przedw. 20,75—20,40			
5% listy z. warsz. przedw. 21,75—22,—			

### Z kraju i zagranicy.

#### Z całej Polski.

(od wł. koresp. z Warszawy)

### "Rzeczpospolita" i "Dzień Polski" denuncjują ministra Żeligowskiego.

Gen. Żeligowski polecił wytoczyć sprawę przeciwko redakcji "Rzeczpospolitej" i "Dnia Polskiego" za denuncjację wiadomości o sprzedaży 7 tys. koni z uszczerbkiem dla skarbu państwa.

### Konferencja marsz. Rataja z min. Zdziechowskim.

(Od wł. korespondenta z Warszawy)

W dniu wczorajszym marsz. Rataj odbył dłuższą konferencję z ministrem skarbu p. Zdziechowskim.

### Z zagranicy.

#### Powstanie Kurdów.

BEJRUTH, 26. I. (Pat). Powstanie kurdów rozszerza się. W walce, jaka toczyła się między powstańcami a wojskami tureckimi, te ostatnie miały 250 żołnierzy rannych.

#### Trzęsienie ziemi.

SYDNEY, 26. I. (Pat). Tutejsze aparaty sejsmograficzne zanotowały wczoraj silne trzęsienie ziemi w odległości 1750 mil, prawdopodobnie w sąsiedztwie wysp Salomona.

czności mających mieć wpływ na rozstrzygnięcie odwołania. Jakkolwiek zadanie takie nie jest uzasadnione ustawowo, to jednak, kierując się względami słuszności, Ministerstwo Skarbu zaleca uwzględnienie tego rodzaju próśb, o ile takie zeznanie do podatku majątkowego jak i odwołanie zostały wniesione w ustawowym terminie. (I).

### SPRAWY SAMORZĄDOWE.

— Ostateczne przydzielenie gm. Janiskiej do pow. Świeciańskiego. W dniu dzisiejszym Komisja w składzie zastępcy starosty pow. Świeciańskiego p. Piegutkowskiego, Komendanta Policji powiatu pow. Najdowskiego, zastępcy starosty powiatu Wileńsko-Trockiego p. Lukaszewicza, Komendanta Policji tegoż powiatu p. podk. Dubowskiego i inspektora samorządów pow. Wileńsko-Trockiego p. Orlickiego dokonano aktu oddania gminy Janiskiej do kompetencji powiatu Świeciańskiego. (zd.)

### SPRAWY AKADEMICKIE.

— Akademię Kół Szachistów. Na liczne prośby Sekcji Kulturalno-Samokształceniowej T-wa Bratniej Pomocy Ool. Młodz. Akadem. U. S. B. inicjuje "Akademię Kół Szachistów", w tym celu zwołuje się na dzień 29 b. m. (piątek) o godz. 20 w lokalu Ogniska Akadem. (ul. Wielka 24) zebranie zainteresowanych Kół z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zgajenie, 2) Obiór Zarządu, 3) Omówienie warunków pracy, 4) Wolne wnioski.
- Wypłata stypendjów. Zarząd Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akadem. U. S. B. podaje niniejszem do wiadomości, iż stypendja akadem. za m-c styczeń wypłacone zostaną w kwocie 90 zł. w ciągu najbliższych 3 dni, należność zaś lutowa z początkiem miesiąca.

— Zebranie wszystkich akademickich kół prowincjonalnych. Dn. 25 stycznia odbyła się konferencja przedstawicieli 10 akademickich kół prowincjonalnych. Na konferencji tej po referacie przedstawiciela Ogólnopolskiego Zarządu Kół prowincjonalnych w Warszawie stud. Lewandowskiego Stefana i po ożywionej dyskusji — zebrani jednomyślnie uchwalili zorganizować się w zwołanie Akademickich Kół prowincjonalnych.

W związku z powyższymi w niedzielę dnia 31-go stycznia 1926 r. o godz. 12-tej w poł. w sali IV-tej Uniwersytetu przy ul. Świętojańskiej odbędzie się ogólne zebranie wszystkich członków kół prowincjonalnych, znajdujących się na gruncie akademickim wileńskim, na które proszeni są również o przybycie koleżanki i koledzy pochodzący z innych województw Rzeczpospolitej, jakoteż z prowincjonalnych miast Wileńszczyzny, a nie należący dotychczas do żadnego z kół prowincjonalnych. (zd.)

— "Żywa Gazetka" w Ognisku. Dn. 28 stycznia r. b. w Ognisku Akademickim zamiast koncertu "Czwartkowego" odbędzie się odczytanie i odegranie 4-go numeru "Żywej Gazetki". Wstęp tylko za okazaniem legitymacji Bratniej Pomocy i za zaproszeniem.

Początek o godz. 8 m. 30.

### Liga Narodów konkurentką ligi św. Kazimierza.

Czyli redaktor Jan Obst contra prezydent Woodrow Wilson.

Niedzielne zebranie komitetu, organizującego w Wilnie Stowarzyszenie Przyjaciół Ligi Narodów, dało asumpt organowi ambliogmu p. JObsta do napisania na szereg instytucji europejskich, organizacji społecznych i ludzi. W kilkudziesięciu listach wypracowano pisaną nęgramatyczną stylem rachunków nietylko partyjnych, ale sklepikarskich zwalono do kupy i Ligę Narodów i Esperanto, i "Kurjer Wileński" i Żydw, i masonów i "Towarzystwo teozoficzne" i YMCA — co wyraźnie świadczy już nietylko o pomieszeniu pojęć, ale o pomieszeniu zmysłów. Brakło w tem wszystkim ligi św. Kazimierza, ale tu p. J. Obst widocznie wzięty już w ławowierność swych czytelników.

Posłaliśmy więc uprzedzić kogo należy, iż Liga Narodów, stworzona przez prezydenta Wilsona, najpóźniejszego w czasie wojny rzecznika niepodległości i zjednoczenia Polski, niema nic wspólnego z ligą św. Kazimierza, której prezydentem p. redaktor JObst.

Dalej — wyśladaliśmy, iż YMCA, (Stowarzyszenie młodzieży chrześcijańskiej) jest tak daleka od "Kurjera Wileńskiego", jak p. redaktor J. Obst jest daleki od ideałów chrześcijańskich, nakazujących w pewnych momentach nadstawiać drugi policzek, czego wymieniony redaktor w czasie właściwym nie uczynił.

Wyśladaliśmy, iż "Kurjer Wileński" wydawany jest, jak to łatwo sprawdzić, w języku polskim, a nie esperankim.

Aby te różnice spojrzeć, nie trzeba nawet świetnej bystrości umysłu, cechującej wymienionego redaktora.

Jżeli chodzi zaś o Stowarzyszenie Przyjaciół Ligi Narodów w Wilnie, to spleśzmy powiać omyłki ogarniętego przezeń redaktora "Dziennika Wileńskiego", że od paru lat istnieje w Warszawie Stowarzyszenie pod tą samą nazwą, do którego Zarząd wchodzi między innymi tacy bliscy sercu p. JObsta, żydo-masoni, jak sen. Bartoszewicz i ks. poseł Kaczyński, a do Rady — sen. Bałiński, sen. Kowowski, poseł Kozicki, pos. Stroński, ks. poseł Wojcicki, prof. Winiarski i t. p.

Wreszcie nierozumienie nienawistki p. JObsta dla "Ligi obrony praw człowieka", pod której obronę nieraz z politykiem mógłby się ulec redaktor "Dziennika Wileńskiego".

Czyżby przekładał nad nią "Tow. opieki nad zwierzętami"?

Tyle na pierwszy raz!

Napisali osobiste pozostawiamy bez odpowiedzi.

### WOJSKOWA.

— Koncerty orkiestry reprezentacyjnej. Dnia 29 stycznia przyjeżdża do Wilna zaproszona przez D-cę Korpusu Nr. III orkiestra reprezentacyjna W. P. Na ona w Wilnie cztery koncerty w tam 2 popołudniowe o godz. 16-tej dnia 29 i 30 stycznia oraz 2 wieczorem o godz. 20-tej w tych samych dniach.

Program koncertów obmyślony bardzo starannie, zawiera utwory Chopina, Moniuszki, Wagnera, Liszta, Paderewskiego i innych mistrzów polskich i obcych;

Świetnie zgrany zespół znany z występów reprezentacyjnych w Warszawie i zagranicą daje rękojmię, że koncerty te będą prawdziwą atrakcją w Wilnie.

— Ważne dla poborowych rocznika 1905. Od 1 do 14 lutego b. r. w referacie wojskowym magistratu m. Wilna będzie wywieszona lista poborowych rocznika 1905, gdzie zainteresowane osoby będą mogły na zasadzie dokumentów wnieść pewne zażalenia lub poprawki (zd)

### Z CERKWI PRAWOSŁAWNEJ.

— Arcybiskup Teodozjusz wraca do Wilna. Arcybiskup prawosławny wileński i lidzki Teodozjusz wraca w dniu 31 stycznia z Warszawy z powrotem do Wilna. (zd)

— Kto będzie rektorem seminarjum prawosławnego w Wilnie. Rektorem Seminarjum Prawosławnego w Wilnie na miejsce biskupa Antonjusza został naznaczony akademik Antoni Tuczeński. (zd)

### SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Z wszechkrajowego zjazdu akademickiego w Warszawie. Onegdaj w Warszawie odbyło się ostatnie posiedzenie wszechkrajowego zjazdu studentów Żydów, które trwało od godziny 12-tej do godz. 11-ej.

Do tego czasu obradował konwent seniorów i komisja uzgodnienia uchwał, przyczem z ogólnych wniesionych uchwał w liczbie 90, przyjętych zostało około 50. Przemyślane uchwały sjonistyczne, wobec tego, iż mieli oni większość na zjeździe, bo z ogólnej liczby 74 delegatów sjonistów było 47.

Przy głosowaniu nad ugodą polsko-żydowską wielu sjonistów wstrzymało się od głosowania jednakże ugodą otrzymała większość 1-go głosu.

Zjazd wyłonił z siebie naczelną radę akademicką złożoną z 21 członków w tem 11 sjonistów, ta zaś rada ma wybrać komitet centralny.

Jak wiadomo Wilno było reprezentowane na wspomnianym zjeździe przez 10 delegatów z radnym m. Wilna p. Rudnickim i redaktorem Zeitu p. Cyncynatusem na czele. (zd)

— Rocznica Włodzimierza Medema. W dniu wczorajszym do Komisariatu Rządu wpłynęło podanie dr. Rafesa, z prośbą o zezwolenie urzędzenia z powodu 3-iej rocznicy śmierci zasłużonego działacza żydowskiego Włodzimierza Medema, twórcy "Bundu", akademii żalobnej. (I)

## ŻYCIE GOSPODARCZE.

### Warunki sanacji skarbowej i gospodarczej.

Pod powyższym tytułem wygłosił profesor Władysław Zawadzki w sali Stowarzyszenia Techników Polskich odczyt, obfitujący w bardzo cenne uwagi.

Zasadnicze myśli prelegenta da się ująć w sposób następujący:

Nasz organizm gospodarczy jest chory. Mamy deficyt gospodarki państwowej, a równoległa gospodarka prywatnej. Zmniejszenie zarobków przyde w nas w parze ze wzrastającym bezrobociem, oraz drożyzną. Są to objawy znane, które obecnie dopiero zaczynają się komasować.

Zakładając naszą organizację państwową nie zdawaliśmy sobie sprawy z obiektywnych możliwości gospodarczych Polski. Dotyczy to również naszych wysiłków pod względem kulturalnym i militarnym.

W wyniku mamy obecnie zupełną dezorganizację naszego życia gospodarczego.

Ekonomia polityczna zna dwa rodzaje przedsiębiorstwa: 1) o intensywnym wysiłku kapitału i 2) o intensywnym wysiłku pracy. U nas w grę muszą wchodzić przedsiębiorstwa, oparte na wysiłku żywej pracy.

Prelegent krytykuje ustawę o 8 o godzinny dzień pracy, jako też ignorancję państwa do życia gospodarczego, co — jego zdaniem — spowodowało brak zaufania do gospodarki państwowej i do własnej waluty.

Pan Zawadzki podaje ostrej krytykę najfatalniej pomyślany podatek dochodowy, a odnośnie redukcji jest zdania, iż nie powinni one być przeprowadzane gwałtownie i w sposób mechaniczny.

Życie gospodarcze bowiem jest ściśle związane z inwestycjami, a redukcje dotyczyć właśnie mają tychże inwestycji. W ten sposób redukcje oznaczają niszczenie życia gospodarczego i podrywają zaufanie do nas zagranicą.

W tem miejscu prelegent przytacza fakt niewypłacalności stypendjów stypendystom zagranicznym, co zdaniem prof. Zawadzkiego jest skandalem publicznym. Zredukowanie wydatków do naszych dochodów jest w tej chwili niemożliwym. Nie wytwarzamy bowiem tyle, ażeby się utrzymać na poziomie państwa cywilizowanego.

Upadek Sexusta Rzymskiego jest wynikiem dezorganizacji życia gospodarczego. Również nasz upadek przedzoborowy był przygotowany przez długotrwały marazm gospodarczy.

Jeśli istotnie pragniemy rabować nasz organizm gospodarczy, to musimy podnieść naszą produkcję i rezygnować z pewnych doktryn.

Dażyć powinniśmy do powiększenia wydajności pracy, potaniaenia produkcji, znalezienia nowych wyników zbytu i zmniejszenia podatków. Poza tem niezbędne są dla nas kapitały obrotowe.

Tylko zorganizowana wola społeczeństwa może uratować naszą gospodarkę państwową.

Prelegent omawia rolę merkantylizmu w życiu gospodarczym i dochodzi do wniosku, że państwo polskie poza ciężarami, poza kaprysami odnośnej polityki skarbowej produkcji nic nie dało.

Prelegent omawia rolę merkantylizmu w życiu gospodarczym i dochodzi do wniosku, że państwo polskie poza ciężarami, poza kaprysami odnośnej polityki skarbowej produkcji nic nie dało.

Prelegent przyznaje, iż w pewnych państwach świadczą socjalne, 8-o godzinny dzień intensywny pracy, znaczne podniesienia płacy są koniecznością społeczną, uważa jednak, iż tego rodzaju postulaty humanitarne, gdzieindziej zgodne z realnymi warunkami życia, nie mogą być traktowane w krajach gospodarczo zacofanych, jako stałe etyczne wartości.

W dalszym ciągu profesor Zawadzki zaznacza, iż nie występuje

przeciwko zasadzie Kas Chorych, co uważać należy jako jedno z wymagań poziomu kulturalnego, jest jednak zdanie, iż działalność Kas Chorych musi być przystosowana do naszych warunków produkcji.

Prelegent przyznaje, że ograniczenie reform socjalnych, pomimo iż przyczynić by się mogło do potaniaenia produkcji i pozyskania nowych rynków zbytu jest raczej kwestją drugorzędą. Sprawa bowiem pierwszorzędą wagi jest uzyskanie wielkiej pożyczki zagranicznej.

Ażeby jednak uzyskać pożyczkę musimy się zdobyć na pewne reformy. Między innymi prelegent domaga się uprawnienia naszej administracji, zmniejszenia ingerencji państwa do życia gospodarczego oraz podatków bezpośrednich. Poza te wskazane jest, zdaniem p. Zawadzkiego, ażeby przeważna część pożyczki była przeznaczona na cele wyłącznie produkcji i ażeby nie karano robotników, pragnących pracować ponad 8 godzin dziennie.

Po odczycie wywiałła się ożywiona dyskusja.

Prelegent przyznaje, że ograniczenie reform socjalnych, pomimo iż przyczynić by się mogło do potaniaenia produkcji i pozyskania nowych rynków zbytu jest raczej kwestją drugorzędą. Sprawa bowiem pierwszorzędą wagi jest uzyskanie wielkiej pożyczki zagranicznej.

Ażeby jednak uzyskać pożyczkę musimy się zdobyć na pewne reformy. Między innymi prelegent domaga się uprawnienia naszej administracji, zmniejszenia ingerencji państwa do życia gospodarczego oraz podatków bezpośrednich. Poza te wskazane jest, zdaniem p. Zawadzkiego, ażeby przeważna część pożyczki była przeznaczona na cele wyłącznie produkcji i ażeby nie karano robotników, pragnących pracować ponad 8 godzin dziennie.

Po odczycie wywiałła się ożywiona dyskusja.

Prelegent przyznaje, że ograniczenie reform socjalnych, pomimo iż przyczynić by się mogło do potaniaenia produkcji i pozyskania nowych rynków zbytu jest raczej kwestją drugorzędą. Sprawa bowiem pierwszorzędą wagi jest uzyskanie wielkiej pożyczki zagranicznej.

Ażeby jednak uzyskać pożyczkę musimy się zdobyć na pewne reformy. Między innymi prelegent domaga się uprawnienia naszej administracji, zmniejszenia ingerencji państwa do życia gospodarczego oraz podatków bezpośrednich. Poza te wskazane jest, zdaniem p. Zawadzkiego, ażeby przeważna część pożyczki była przeznaczona na cele wyłącznie produkcji i ażeby nie karano robotników, pragnących pracować ponad 8 godzin dziennie.

Po odczycie wywiałła się ożywiona dyskusja.

Prelegent przyznaje, że ograniczenie reform socjalnych, pomimo iż przyczynić by się mogło do potaniaenia produkcji i pozyskania nowych rynków zbytu jest raczej kwestją drugorzędą. Sprawa bowiem pierwszorzędą wagi jest uzyskanie wielkiej pożyczki zagranicznej.

Ażeby jednak uzyskać pożyczkę musimy się zdobyć na pewne reformy. Między innymi prelegent domaga się uprawnienia naszej administracji, zmniejszenia ingerencji państwa do życia gospodarczego oraz podatków bezpośrednich. Poza te wskazane jest, zdaniem p. Zawadzkiego, ażeby przeważna część pożyczki była przeznaczona na cele wyłącznie produkcji i ażeby nie karano robotników, pragnących pracować ponad 8 godzin dziennie.

Po odczycie wywiałła się ożywiona dyskusja.

Prelegent przyznaje, że ograniczenie reform socjalnych, pomimo iż przyczynić by się mogło do potaniaenia produkcji i pozyskania nowych rynków zbytu jest raczej kwestją drugorzędą. Sprawa bowiem pierwszorzędą wagi jest uzyskanie wielkiej pożyczki zagranicznej.

Ażeby jednak uzyskać pożyczkę musimy się zdobyć na pewne reformy. Między innymi prelegent domaga się uprawnienia naszej administracji, zmniejszenia ingerencji państwa do życia gospodarczego oraz podatków bezpośrednich. Poza te wskazane jest, zdaniem p. Zawadzkiego, ażeby przeważna część pożyczki była przeznaczona na cele wyłącznie produkcji i ażeby nie karano robotników, pragnących pracować ponad 8 godzin dziennie.

Po odczycie wywiałła się ożywiona dyskusja.

Prelegent przyznaje, że ograniczenie reform socjalnych, pomimo iż przyczynić by się mogło do potaniaenia produkcji i pozyskania nowych rynków zbytu jest raczej kwestją drugorzędą. Sprawa bowiem pierwszorzędą wagi jest uzyskanie wielkiej pożyczki zagranicznej.

Ażeby jednak uzyskać pożyczkę musimy się zdobyć na pewne reformy. Między innymi prelegent domaga się uprawnienia naszej administracji, zmniejszenia ingerencji państwa do życia gospodarczego oraz podatków bezpośrednich. Poza te wskazane jest, zdaniem p. Zawadzkiego, ażeby przeważna część pożyczki była przeznaczona na cele wyłącznie produkcji i ażeby nie karano robotników, pragnących pracować ponad 8 godzin dziennie.

Po odczycie wywiałła się ożywiona dyskusja.

Prelegent przyznaje, że ograniczenie reform socjalnych, pomimo iż przyczynić by się mogło do potaniaenia produkcji i pozyskania nowych rynków zbytu jest raczej kwestją drugorzędą. Sprawa bowiem pierwszorzędą wagi jest uzyskanie wielkiej pożyczki zagranicznej.

Ażeby jednak uzyskać pożyczkę musimy się zdobyć na pewne reformy. Między innymi prelegent domaga się uprawnienia naszej administracji, zmniejszenia ingerencji państwa do życia gospodarczego oraz podatków bezpośrednich. Poza te wskazane jest, zdaniem p. Zawadzkiego, ażeby przeważna część pożyczki była przeznaczona na cele wyłącznie produkcji i ażeby nie karano robotników, pragnących pracować ponad 8 godzin dziennie.

Po odczycie wywiałła się ożywiona dyskusja.

Prelegent przyznaje, że ograniczenie reform socjalnych, pomimo iż przyczynić by się mogło do potaniaenia produkcji i pozyskania nowych rynków zbytu jest raczej kwestją drugorzędą. Sprawa bowiem pierwszorzędą wagi jest uzyskanie wielkiej pożyczki zagranicznej.

Ażeby jednak uzyskać pożyczkę musimy się zdobyć na pewne reformy. Między innymi prelegent domaga się uprawnienia naszej administracji, zmniejszenia ingerencji państwa do życia gospodarczego oraz podatków bezpośrednich. Poza te wskazane jest, zdaniem p. Zawadzkiego, ażeby przeważna część pożyczki była przeznaczona na cele wyłącznie produkcji i ażeby nie karano robotników, pragnących pracować ponad 8 godzin dziennie.

Po odczycie wywiałła się ożywiona dyskusja.

Prelegent przyznaje, że ograniczenie reform socjalnych, pomimo iż przyczynić by się mogło do potaniaenia produkcji i pozyskania nowych rynków zbytu jest raczej kwestją drugorzędą. Sprawa bowiem pierwszorzędą wagi jest uzyskanie wielkiej pożyczki zagranicznej.

## KRONIKA.

Dziś — Flawjana M.  
Jutro — Franciszka Sal.  
Czwartek 28  
Styczeń

### URZĘDOWA.

— Wyjątek z zasady w kwestji nadawania obywatelstwa. Wraz z okólnikiem w sprawie nadawania i przyznawania obywatelstwa, którego brzmienie podaliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego pisma jak się dowiadujemy dołączony był jeszcze okólnik dodatkowy pod znakiem „b”, który dotyczy tych obywateli, którzy roszczą sobie prawo do obywatelstwa na zasadzie dekretu głównego D-cy b. Litwy Środkowej. Ci obywatele podlegają punktom 4-mu okólnika głównego w kwestjach otrzymywania obywatelstwa.

Punkt ten dotyczy wyłącznie Wileńszczyzny, a więc Wilna, pow. Wileńsko-Trockiego, Świeciańskiego i Oszmiańskiego.

Według tego dodatku do okólnika, do 1-szej kategorii zaliczają się ci, którzy się urodzili na terenie b. Litwy Środkowej i zamieszkiwali przed styczniem 1919 r., do 2-giej kategorii: osoby, które zakupiły nieruchomości przed 15 stycznia 1921 r., do 3-ciej kategorii: osoby, które zamieszkiwały na terytorjum, przed 1 stycznia 1914 r., co najmniej przez 5 lat i po pewnej przerwie znowu powrócili zamieszkując na tem terytorjum przed 15—1—1924 r. i wreszcie do 4-tej osoby, które stale zamieszkiwały na terytorjum b. Litwy Środkowej, bez przerwy od 1 stycznia 1918 r. (zd.)

— Wyjazd Naczelnika Wyzd. Bezpieczeństwa województwa p. Dworakowskiego do Postaw. Naczelnik Wydziału Prezydenckiego województwa p. Dworakowski wyjechał w sprawach służbowych do Postaw, dla załatwienia całego szeregu spraw wyłonionych w związku z przeniesieniem siedziby starostwa z Duninowicz do Postaw.

W czasie jego nieobecności zastępować go będzie w Wydziale Prezydenjalnym inspektor samorządowy p. Gintowt Dziewałowski, a w Wydziale Bezpieczeństwa p. radca Rakowski. (zd.)

### MIĘSKA.

— Zmiany w ustawie o rozbudowie miast. W związku z zamierzoną nowelizacją ustawy z dnia 29. IV. 25 r. o rozbudowie miast Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło się do poszczególnych województw o przedstawienie Ministerstwu uwag, co do ewentualnych braków ustawy, jakie zarządy miast mogły zauważyć przy dotychczasowym jej stosowaniu. Uwagi te zostaną przez Ministerstwo wykorzystane przy zmianach, jakie zamierza wprowadzić w wymienionej wyżej ustawie. (zd)

— Sprawa komunalnych preliminarzy budżetowych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu zarządziło, aby w wypadkach, gdy urzędy wojewódzkie nie zatwierdziły jeszcze preliminarzy budżetowych

związków komunalnych na rok 1926 zostało wstrzymane zatwierdzenie budżetów nadzwyczajnych.

Budżety te mają być przedstawione Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, które po rozpatrzeniu ich uzdecyduje będzie wojewodom wskazówek, co do ich zatwierdzenia. (zd)

### ŻYCIE URZĘDNICZE.

— Jakże pobory otrzymują urzędnicy w lutym. Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu pobory w miesiącu lutym dla urzędników państwowych będą wypłacane w wysokości poborów grudniowych. (zd)

— Mianowanie p. Monkiewicza kierow. oddz. samorząd. ziemskiego. Kierownikiem tymczasowym oddziału samorządowego ziemskiego w województwie został mianowany dotychczasowy kierownik oddziału ogólnego Wydziału Administracyjnego p. Józef Monkiewicz. (zd)

— Powrót z inspekcji starosty pow. Wil.-Troc. Starosta pow. Wileńsko-Trockiego p. Witkowski powrócił z inspekcji powiatu i objął z powrotem urzędowanie. (zd)

### SPRAWY PODATKOWE.

— Spieszcie się z opłatą 3-iej raty podatku obrotowego. W dn. 30 b. m. upływa ostatni termin wpłacania 3-ciej raty podatku obrotowego.

Ci zaś, którzy się spóźnią z opłatą tego podatku będą musieli zapłacić za karę procenta i za poprzednie raty tego podatku. (zd.)

— Traktować przychylnie. W wypadkach gdy płatnik w zeznaniu do podatku majątkowego długi załącznięte w walutach b. państw zaobcych przeliczył niekorzystnie dla siebie wbrew przepisom paragrafu 8, część 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 1-go stycznia

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Ci Techników. We czwartek dnia 28 b. m. o godz 8 m. 15 wiecz. odczyt p. dyrektora Władysława Milkiewicza „Oszczędność w teorii i na praktyce“.

W piątek dnia 29 b. m. o godz. 8 m. 15 wiecz. referat inżyniera p. B. Monczewskiego-Rowinskiego p. B. Monczewskiego-Rowinskiego „Słowa kilka o zakładach „Ansaldo“ w Genui“.

Wejście dla członków i wprowadzonych gości bezpłatne.

RÓŻNE

— Księgi obrotowe zniszczone zostały z dniem 31 grudnia 1925 r. Księgi obrotowe na rok 1925 winny być uporządkowane, a posiadacze tychże winni sporządzić remanent za rok 1925, który podlegać będzie rewizji kontrolerów skarbowych.

Księgi obrotowe winny być przechowane 3 lata wraz ze spisem towarów pozostałych na składzie w dniu 31-go grudnia 1925 r. (I)

— Karty łowieckie dla myśliwych. Urząd wojewódzki w Wilnie otrzymał z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych większy zapas blankietów kart łowieckich nowego typu z odnośnym tekstem kalendaryjnym, myśliwskim, specjalnie przeznaczonym dla województw wschodnich.

Blankiety te zostaną rozesłane do urzędów I-szej instancji (starostw), które je już w końcu stycznia będą wydawać, tym którzy mają prawo na ich otrzymanie. (zd.)

— „Dziennik Wileński“ jak za wsze—rozszerza płótki. W związku z pojawieniem się niezgodnej z prawdą informacji, jaką podał „Dziennik Wileński“ w jednym z ostatnich numerów o rzekomem cofnięciu w miesiącu styczniu subwencji rządowej miejscowym organizacjom rolniczym, należy stwierdzić, że nie odpowiada to absolutnie rzeczywistości — fakt ten powstał tylko w bujnej imaginacji „Dziennika Wileńskiego“, — gdyż Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych przeznaczyło na styczeń na cel powyższy sumę w wysokości grudniowej subwencji 7.750 złotych.

Opóźnienia zaś pewne w wypłacie, jak nas informują z miarodajnego źródła — tłumaczy się technicznymi względami. (zd.)

— Kto będzie miał pieczę nad zabytkami sztuki i kultury w Wilnie. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyraziło drogą piśmienną swą zgodę na mianowanie członków mieszanej komisji dla ochrony zabytków sztuki i kultury znajdujących się w katolickich kościołach i lokalach kościelnych w składzie następującym: ks. dr. Puclata, profesor Wydziału Sztuk Pięknych U. S. B. Ferdynand Ruszczyce, prof. Juljus Kios i klarownik Wydziału Sztuki i Kultury p. Jerzy Römer. (zd.)

— T-wo opieki nad Kresami. Urząd wojewódzki zarejestrował Oddział Wileński polskiego T-wa Opieki nad Kresami. (zd.)

— Artysta opery w Monte Carlo w Wilnie. W urzędzie p. Komisarza Rządu na m. Wilno złożył podanie artysta opery w Monte Carlo p. Siharulidze, Gruzin z prośbą o pozwolenie mu dnia w Wilnie cyklu koncertów. (zd.)

— Ile zbrano na Macierz Szkolną. Ze zbiórki na Dar Narodowy 3-go Maja na Polską Macierz Szkolną Z. Ws. wpłynęło dotychczas z kweszt ulicznych zł. 9.683 87 i z list imiennych zł. 21.780 69 Razem: zł. 31.464 56.

Szczegółowe sprawozdanie po-

wyższej zbiórki (podane będzie w ogólnym sprawozdaniu Macierzy za rok 1925.

Z POWIĄCZKI

— Wścieklizna w pow. Wilejskim. Władze powiatu Wilejskiego ogłosiły teren gminy młodoczeńskiej za zarazy wścieklizna, tereny zaś gmin: krasnieńskiej, grodeckiej, lebedziejskiej, radoszkowskiej i bienickiej za zagrożone wścieklizną. W związku z tem wchodzi w życie odpowiednie rygory, przewidziane na wypadek pojawienia się wścieklizny na pewnym terytorjum, jak obowiązek tępienia psów i kotów, maldowanie o wypadkach choroby wścieklizny i t. d. (zd.)

— Pożar urzędu gminnego. Onegdaj spłonął gmach urzędu gminnego w Mielęganach pow. Święciańskiego z powodu wadliwej budowy komina, w którym nagromadzone sadze spowodowały wybuch pożaru. Akta urzędowe zostały wszystkie uratowane. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi zastępca starosty pow. Święciańskiego p. Piątkowski. (zd.)

WYPADKI I KRADZIEŻE

W Wilnie.

— Napad i pobicie. W dniu wczorajszym posterunkowy V komisariatu policji państwowej znalazł na ul. Konarskiego człowieka, który nie dawał żadnych oznak życia.

Zawezwane na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe z dr. Jankowskim, po wstrzyknięciu morfiny, oraz założeniu opatrunku na złamane żebra, przewieziono go w stanie grzybnym do szpitala żydowskiego.

Wstępne dochodzenie policyjne ustaliło, że jest to mieszkaniec m. Mejszagoły Bolesław Rynkiewicz, który w krytycznym dniu szedł do Wilna, aby porynąć drobne zakupy, lecz został napadnięty na ul. Konarskiego przez nieznanego Sprawcę, który go pobili do nieprzytomności, a następnie zrabowali mu 100 zł. poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. (I)

— Zatrucie gazem. W dniu wczorajszym o godz. 9 rano wskutek pęknięcia rury gazowej w domu Nr 22 przy ul. Wileńskiej zetrul się gazem dr. Fejgus.

Przybyło na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe z dr. Jankowskim, który udzielił nieszczęśliwemu pierwszej pomocy lekarskiej przez wstrzyknięcie kofeiny pozostawił go pod opieką domową. (I)

— Zastabnięcie. Dn. 26 b. m. z powodu wycieczenia, idąc ul. Kalwaryjską, zeszła nagle Siatkowska Helena, bez stałego miejsca zamieszkania.

Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiezło ją do szpitala Św. Jakóba.

— Zaczadzenie. Dn. 26 b. m. o g. 22, Cenzowicka Olga, zam. przy ul. Tyzenhauzowskiej 8, oczadziła. Zawezwane pogotowie ratunkowe, po udzieleniu pomocy, pozostawiło Cenzowicką na miejscu, w stanie niebudzącej obaw.

— Podrutek. Dn. 26 b. m. przy ul. M. Stefańskiej 6 znaleziono niemowlę płci żeńskiej, w wieku 6 tygodni.

Niemowlę zostało znalezione przez Ławrynowicz Leonardę, zam. przy ul. M. Stefańskiej 6 i Lwa Abramę, zam. przy ul. Szpitalnej 5. Niemowlę odesłano do przytulku Dzieciątka Jezus.

— Zatrzymanie. Dn. 26 b. m. została zatrzymana Mieczkowska Helena, bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwana za pęsterstwo.

— Kradzieże. Dn. 26 b. m. nieznaną sprawcy za pomocą wyrywania skobli, dostali się do pracowni szperskiej, mieszczącej się przy ul. Wielkiej 36 i skradli różne towary na ogólną sumę około 4.00 zł. na skądzie Kulbaka Izaka, zam. przy ul. W. Stefańskiej 6.

Na prowincji.

— Usiłowanie przekroczenia granicy. W dniu 20 b. m. na odcinku posterunku gran. Łożdziany 3 Komp. Granicznej ze strony litewskiej podjechało kilka sań z 6-7 osobami, które usiłowały przekroczyć granicę, lecz zobaczywszy Komendanta Posterunku i pikietowców—zbiegli do Litwy.

Ci sami osobnicy powtórnie usiłowali przekroczyć granicę o godz. 23, lecz zostali zauważeni przez pikietowców, który po trzykrotnym okrzyku, oddali do nich 2 strzały, poczem obojniczy ci zbiegli.

— Podpalenie. W dniu 26 b. m. o godz. 17 w zaciemku Purynowo gm. Nowo-Trockiej pow. Wileńsko-Trockiego w strefie nadgranicznej na szkód Józefa Blakiewicza, spłonęła doszczętnie stołowa wraz

ze znajdującym się w niej Inwentarzem żywym—1 koń, 2 krowy, wół, jeliówka, 2 owce, wieprz i 70 centarów słomy.

Ogółem straty wynoszą 1560 zł.

Wstępne dochodzenie policyjne ustaliło, że pożar powstał wskutek podpalenia przez zemstę, którego dokonał mieszkaniec wsi li Nowosiołki Prużańskiego gm. Trockiej Konstantyn Sienkiewiczowa, która naraziła nie została ujęta, ponieważ wydała się z domu w niewiadomym kierunku. (I)

— Pożary. W dniu 24 b. m. we wsi Dorszyły gm. Holszańskie, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spalił się dom mieszkalny i chlew Czaplińskiego Kazimierza.

Strat naraził nie ustalono.

— W dniu 21 b. m. patrol posterunku w Nowo Trokach ujął, że w dniu 12 b. m. o g. 15 we wsi Wasiluka, gm. Trockiej, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez dzieci spalił się dom mieszkalny Kasperowicza Kazimierza. Straty wynoszą 1000 zł.

Listy do redakcji.

Na podstawie art. 21 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Praw Nr. 14, poz. 186) proszę o umieszczenie następującego sprostowania:

W nr. 204/446 dziennika „Kurjer Wileński“ z dnia 29 grudnia 1925 r. umieszczone zostały artykuł pod tytułem: „Listy z Wołynia“ w którym korespondent wołyński, podpisany „Olga Ok“, w liczbie defraudantów wymienia artykuł: sędzię pokoju Wachnowskiego i komornika sądowego Krasuckiego.

Informacje te są zgola bezpodstawne i fałszywe, wobec czego jednocześnie występuję do Prokuratora o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej winnych szerszenia tych informacji.

Znaczącym przytem, że zwróciłem się również do Prokuratora o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej zarówno redaktora dziennika „Rzeczpospolita“ za umieszczenie w Nr. 338 z dn. 31 sierpnia 1925 r. artykułu o sędzi Wachnowskim, jak i przeciwnie redaktorom dzienników: „Express Poranny“, „Gazeta Połanna“ (wydanie Iworskie) i „Za Swobodę“ za umieszczenie artykułu o komorniku Krasuckim.

Przesz Sąd (Podpis) Sekretarz (Podpis)

W numerze 294 „Kurjera Wileńskiego“ w Wilnie ukazała się pod tytułem „Listy z Wołynia“, między innymi inwektywami, tego rodzaju napis: w ustępie 5 wiersz 10 napisano: „prezydent m. Lucki Dr. Bolesław Zieliński tak się zagospodarował, że Komisja Rewizyjna przy Miejskim Społecznym Komitecie Gospodarczym wyznaczyła kilkanaście zarządów natury kryminalnej“.

Niniejszym stwierdzamy na podstawie uchwały Miejskiego Społecznego Komitetu Gospodarczego, powziętej na posiedzeniu w dniu 21 1925 r., że nieprawdą i oszczerstwem jest, aby Komisja Rewizyjna wyznaczyła przeciwko prezydentowi miasta „kilkanaście zarządów natury kryminalnej“, natomiast prawdą jest, że żadnych zarządów natury kryminalnej nie uczyniono i żadnych tego rodzaju postępów nie znaleziono. Powyższe prosimy zamieścić w najbliższym wydaniu po myśli § 20 ust. prawowej.

Imieniem Miejskiego Społecznego Komitetu Gospodarczego: Przewodniczący (Podpis).

Rozmaitości.

Praca przymusowa w Bułgarii.

Jedyna w Europie, Bułgaria stworzyła i utrzymała dotąd przymus pracy zbiorowej oparty na tej samej podstawie, co obowiązkowa służba wojskowa. Osiem miesięcy pracy obowiązuje każdego obywatela, który nie odbywał służby wojskowej. Rezerwistów obowiązuje tylko 10-20 dni pracy w roku. Prawo o pracy przymusowej zostało uchwalone i wprowadzone w Bułgarii w r. 1920. W pierwszym roku stanęło do pracy 10.750 osób, w 1921—28.000, w 1922—28.754, w 1924—16.100. Większą część pracy i czasu poświęcono na roboty publiczne—budowę szos i trasowanie torów kolejowych.

W r. 1928 wybudowano w ten sposób 2.170 km. dróg i torów kolejowych; naprawiono 72 780 km. km. Ułożono nowe szyny kolejowe i naprawiono toru na przestrzeni 14.346 km. w r. 1924. Pozatem wybudowano dwie stacje lotnicze, hipodrom, teatr narodowy. (w)

Redaktor Józef Batorowicz.

KIESZONKOWY KALENDARZYK INFORMATOR na rok 1926 wyszedł z druku i powinien się znaleźć w ręku każdego, zawierając oprócz Kalendarjum INFORMATOR URZĘDOWY

10 Rad praktycznych 10 Kto chce sprzedać Kto chce kupić Kto pracuje dajcie Kto pracy poszukuje Kto co zgubił Kto się chce ożenić Kto chce zamąż wyjść Kto kapitały lokuje Kto szuka mieszkania Kto odnajduje mieszkania i t. d.

Potrzebne mieszkanie od zaraz 4—5 pokoi w rejonie ul. Mickiewicza, Zamkowa, Wileńska, Jagiellońska. Oferty proszę nadsyłać do Kurjera Wileńskiego pod „X. S.“

Ogłoszenie. Krawcowa: — długoletnia pracownica najpoważniejszych firm przyjmuję zamówienie na suknie, futra, stroje balowe i kostiumy po cenach przystępnych suknie od 8 zł. Tamże przyjmują się uczenie do nauki kroja i rysunków najnowsza metoda za cenę 35 zł, przy najniższych letnich żurzałach. Skopówka 7 m. 8 Władysława.

Lekcji, korepetycji z języka niemieckiego w zakresie gimnazj, udziela b. student uczeni z jez. niem. Oferty dla S. do Biura Reklam. Grabowskiego, Rebarska 1, z wyznaczeniem godziny na omówienie warunków.

HEL. ROMER. Baba z Kozłów. III. Z dzieci, ani jedno nie miało butów, ani ciepłego przyodziewku. Zima więc, okrzęwszy nogi szmatami onuczek i zesnurowawszy łapcie, dwoje starszych, okrzęconych w stare chusty matczyne, biegło z ojcem pomagać w lesie przy drzewie i oburzającemu myszatę szkapliny, przypominającej długością brzucha i ogona, duże szczone litewskie, tzw. pace, które też jako domowa „żywiolka“ miały swe leże w norach, pod klepiskiem glinianej podłogi.

dźwięgnięcia się na nogi, nie był chery i nie warto było się tam zajmować. Co najwyżej wypadało zamówić. Obrządku z tej dziedziny miały tajemniczy posmak rzeczy zakazanych, czaroksięskich i wkraczały w dziedzinę fantazji, której odrobiny potrzebowały jednak i te przyziemne istoty.

Przybyła młoda dziewczyna w te okolice z pod głębokich, ciemnych puszczy różańskich, ze stron, kędy białoruski senny opór wszelkiej cywilizacji, a nawet wierzeiom chrześcijańskim, przeciwstawiał odwieczny kult ognia i wody, słońca i księżycy, ziół i duchów. Pamięć jej i wyobraźnia pełna była bajek, skazek, zaklęć i obyczajowych prawideł, których znajomość imponowała otoczeniu.

Własne niepowodzenia życiowe, których nie umiała zakląć ani odczynić, przypisywała czarom jakiegos „driadki-wiedźmara“, który ją przeklął za to, że swoje strony rzuciła, zwabiła zarobkiem w dalekim dworze. Co za tem, była to może kara bożka za czary, może częściowe pokuty za odcierpienie i obiecujące szczęśliwość niebieską po odcierpieniu swej doły za życia.

niedzieli do soboty, nie przykryła chustką, co dla niewiastki było rzeczą zgola nieprzystojną. Baba pokuściłała z powrotem, witaając Pustanową pochwalnością. „Ach mamal ratuj mnie duszeczka! Co z moim dzieciukiem, z tym Sylwukiem! Stał krzyżać po nocach, że prosto życia z nim nie ma, i bładziłki taki, jak spuchszy, lękam się ci nie siednu bładzi!“